

To nie tak

Fenomen

Ejj to nie jest tak, że ja widzę tylko świat, który rani
Że to wszystko nie ma sensu
Że nie wygramy
Każdy człowiek, co się rodzi
Musi z góry być skazany na porażkę?
Wybacz inaczej na świat patrzę
To tacy jak ty, sami znawcy
Mówicie o tym życiu kolorowym
Doskonale znając fakty
Macie w głowach a zobacz sobie przecież
Dla ilu ludzi nasze słowa okazały być się lekiem
Ilu pomogły na prostą wyjść
Stać się dobrym
Tym o których mówisz
Tylko ludzie drugiej kategorii
Cieszymy się życiem choć mówimy o problemach
Znamy cele szczęścia, potrafimy je doceniać

Ref: x2

Doceniamy to co mamy, kim jesteśmy
To co gramy ,to na szczęście być wciąż lepszym
Iść do góry, pieprzyć smutek zbędny
Świat lepszy jest w zasięgu ręki
Więc oczy przetrzyj

[Żółf]

Nie jest tak, tak nie jest
Nie wiesz a plotę siejesz
Nawijam o tym co się dzieje
nie jest dobrze to się nie śmieje
Trafi to, że dla niektórych ten rap to zbawienie
Codzień, jak rozmowa z Bogiem
Każdy się podnieść może
Trzymać głowę godnie
Macisz, robiąc dobrze
Każdy chce żyć zacząć
Być znaczy mieć, być za co
Cieszę się tym co mam i tym, że mogę
pomóc komuś, komukolwiek
z innego domu, swoim słowem
Co chcesz to mów
Ja swoje zawsze powiem komuś (komuś..)

Ref. x2

[Ziaja]

To jest nasz rap, nasza rzeczywistość
Nasz świat, nasza przyszłość
Którą chcemy mieć jak najlepszą
Problemy zewsząd dotykają nas tak samo
Więc dlaczego ludzie myślą
Że te teksty nic nie dają
Nic nie wznoszą, nic nie zmieniają
Powiedz, ilu staje potem w końcu na właściwej drodze
Ilu traci sens życia
zamiast iść pada na schody
Mając tyle do zdobycia

I będą jeszcze młodym
Pomyśl zanim powiesz coś o nas, o nich
Słyszac słowa nie widząc wyciągniętej dłoni
To nic, najłatwiej tak jak ty stać z boku
Lecz pamiętaj dla niektórych nasz rap to antidotum

Ref. x2